

Recenzja
rozprawy doktorskiej Wojciecha Antoniego Pilata
„Charakter prawny listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym”

1. Ocena wyboru tematu pracy

Czynnikami nierozłącznie związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej jest niepewność i ryzyko. Można nawet stwierdzić, że niepewność jest cechą współczesnej gospodarki globalnej¹. Przedsiębiorcy są nieustannie narażeni na wpływ czynników, które są od nich niezależne: zmiany kursów walut, stóp procentowych, kształtujące rynek wydarzenia polityczne i społeczne. W związku z powyższym, elementem gwarantującym w maksymalnym możliwym zakresie bezpieczeństwo i transparentność obrotu gospodarczego powinno być stabilne i odpowiadające wymogom współczesnego rynku prawo. Dla ochrony obrotu gospodarczego istotne znaczenie mają normy prawne genetycznie należące do różnych gałęzi prawa, których wspólną cechą jest to, że w zasadniczym zakresie regulują działalność gospodarczą wpływając na przejrzystość i bezpieczeństwo obrotu. Takimi normami są m.in. normy prawa upadłościowego zawarte w ustawie z dnia 28 lutego 2003r. - Prawo upadłościowe².

W literaturze polskiej upadłości jako zjawisku ekonomicznemu oraz postępowaniu upadłościowemu jako procedurze sądowej poświęcono wiele monografii, komentarzy, artykułów. Część tych prac ukazała się już po nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 15 maja 2015r. – Prawo restrukturyzacyjne³. Jednakże, jak słusznie zauważył Autor recenzowanej rozprawy (s. 12) „w żadnej z nowowydanych publikacji nie dokonano monograficznego omówienia instytucji listy wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Dotychczasowe wypowiedzi przedstawicieli doktryny miały zazwyczaj charakter pobieżny i budowane były przy okazji analizy innych zagadnień.”. Z przytoczoną uwagą trzeba się zgodzić. W literaturze polskiej lista wierzytelności wciąż pozostaje instytucją mało zbadaną. Tymczasem kwestie te

¹ M. Wojtysiak-Kotlarski, *O ryzyku i niepewności – wybrane aspekty dyskusji i determinantach wyborów strategicznych przedsiębiorstw*, [w:] *Meandry upadłości przedsiębiorstw*, (red.) E. Mączyńska, Warszawa 2009, s. 69.

² T.j. Dz. U. 2016, poz. 2171 ze zm.

³ Dz. U. 2015, poz. 978.

mają niebagatelne znaczenie dla praktyki orzeczniczej sądów upadłościowych, jak również dla praktyki sądów i innych organów rozpoznających sprawy dotyczące zobowiązań upadłego. Tak więc wybór tematu pracy dokonany przez Autora należy uznać za w pełni zasadny.

2. Metoda badawcza

Zastosowana w rozprawie metoda badawcza jest metodą dogmatyczno-prawną co w pełni jest uzasadnione zakresem i celem prowadzonych badań. Pozytywnie należy również ocenić przeprowadzone rozważania prawnoporównawcze. Analiza obcych porządków prawnych pozwala na szersze spojrzenie na badany problem, sprzyja uniknięciu schematyczności wnioskowania i pozwala na postawienie słusznych postulatów *de lege ferenda*. Badania prawnoporównawcze pozwoliły Autorowi na postawienie wniosku, że model sporządzenia listy wierzytelności, który obowiązuje w naszym prawodawstwie nie ma analogii w rozwiązaniach prawnych państw ustrojowo nam najbliższych (s. 236). Godne uwagi są również badania historycznoporównawcze. Autor przedstawił proces tworzenia listy wierzytelności w Prawie upadłościowym z 1934r. zwracając uwagę na istotne odmienności od aktualnej regulacji. Podkreślić również należy szerokie odwoływanie się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów upadłościowych. Sprawia to, że praca odnosi się do aktualnych i istotnych problemów orzeczniczych w znacznym stopniu przyczyniając się do ich rozwiązania. Bogactwo powoływanej literatury wskazuje natomiast, że Autor wnikliwie i rzetelnie zapoznał się z całokształtem poglądów przedstawicieli polskiej nauki na temat badanego zjawiska.

3. Struktura pracy

Układ recenzowanej rozprawy doktorskiej jest prawidłowy. Rozprawa oprócz wprowadzenia i zakończenia składa się z pięciu rozdziałów. Autor rozpoczyna od przedstawienia zagadnień ogólnych, w szczególności kreśli siatkę pojęciową określając relacje pomiędzy pojęciami „zobowiązanie” „wierzytelność”, „świadczenie”, „roszczenia”, „dług”, „odpowiedzialność” na gruncie prawa cywilnego. Rozdział drugi koncentruje się na kwestiach związanych udziałem wierzyciela w postępowaniu upadłościowym. Rozdział trzeci obejmuje zagadnienia dotyczące tworzenia listy wierzytelności, a rozdział czwarty charakteryzuje listę wierzytelności jako czynność procesową. W ostatnim rozdziale Autor przedstawił zagadnienia dotyczące zmiany i uzupełniania listy wierzytelności.

4. Analiza merytoryczna pracy (dokonana w odniesieniu do treści poszczególnych rozdziałów) wraz z uwagami krytycznymi i polemicznymi.

Rozdział I

W rozdziale pierwszym Autor uczynił przedmiotem rozważań pojęcie „wierzytelności” zarówno na gruncie prawa cywilnego jak i na gruncie prawa upadłościowego. Autor prawidłowo i z odpowiednim odwołaniem do szerokiej literatury przedmiotu klasyfikuje i strukturyzuje pojęcia „wierzytelność”, „zobowiązanie”, „świadczenie”, „dług”. Dalej, Autor słusznie zauważa, że wierzytelnością w rozumieniu Prawa upadłościowego jest każda wierzytelność, która podlega zaspokojeniu z masy upadłości (s. 33) oraz że na gruncie Prawa upadłościowego ustawodawca posługuje się pojęciami „wierzytelność” i „należność”, którym nadaje różne znaczenie. W zakresie tej ostatniej uwagi Autor wskazuje, że „nie sposób bezwzględnie utożsamiać pojęcia „wierzytelność” z wierzytelnościami cywilnoprawnymi, a pojęcia „należność” z należnościami publicznoprawnymi. Odwołując się do Kodeksu cywilnego Autor zauważa, że ustawodawca utożsamia „należność” z wierzytelnością pieniężną (s. 38).

W punkcie 1.5. Autor analizuje pojęcie wierzytelności upadłościowych oraz wierzytelności w stosunku do masy upadłości. W tym zakresie Autor zwrócił uwagę, że „Od dnia 1 stycznia 2016 r. w miejsce „długów masy”, względnie „wierzytelności w stosunku do masy upadłości” ustawodawca wprowadził do Prawa upadłościowego pojęcie „zobowiązań masy upadłości”. Wyrażenie to występuje w art. 230 i art. 343 - 344 pr.up.” Dalej, Autor zauważa, że wierzytelność jest treścią stosunku zobowiązaniowego. Oznacza to, że zobowiązanie jest pojęciem niejako nadrzędnym w stosunku do wierzytelności. Natomiast bezpośrednim korelatem pojęcia wierzytelności jest dług. Zdaniem Autora jeżeli więc z jakichś powodów ustawodawca uznaje pojęcie „wierzytelności w stosunku do masy upadłości” za nieadekwatne, trafniejszy byłby powrót do stosowanego już w przeszłości terminu „długi masy”. Ostatecznie jednak Autor proponuje zastąpienie terminu „zobowiązania masy upadłości”, terminem „wierzytelności w stosunku do masy upadłości”. Z postulatem tym należy się zgodzić.

Interesujące są również rozważania Autora na temat tego czy do wierzytelności upadłościowych zaliczyć należy roszczenia wynikające z obowiązków z tytułu rękojmi i gwarancji ciążących na upadłym sprzedawcy, bądź wykonawcy, a w szczególności czy ciążące na upadłym z tytułu rękojmi lub gwarancji zobowiązanie do usunięcia wady zmienia się w trybie 91 ust. 2 pr.up. w zobowiązanie pieniężne. Autor słusznie zauważył, że kwestia wpływu

ogłoszenia upadłości na obowiązki upadłego z tytułu rękojmi i gwarancji była kilkakrotnie przedmiotem rozważań orzecznictwa. Po wyczerpującym przedstawieniu stanowiska Sądu Najwyższego Autor formułuje następujące wnioski: jeśli przed upadłością wykonawcy wada nie ujawniła się, to art. 91 ust. 1 pr.up. nie może mieć zastosowania, bo nie istnieje jeszcze dług wykonawcy (sprzedawcy) tj. wierzytelność inwestora (kupującego), która mogłaby ulec przekształceniu w wierzytelność pieniężną. Przekształcenie nie może bowiem dotyczyć zobowiązania. Samo uprawnienie i stanowiący jego korelat obowiązek wynikający z rękojmi /gwarancji, nie są jeszcze tym samym, co wierzytelność i dług. Aby powstała wierzytelność i dług, musi nastąpić zdarzenie skutkujące konkretyzacją uprawnienia i obowiązku. W dalszej kolejności Autor rozważa, co dzieje się w sytuacji, w której wierzytelność i dług zmaterializują się w okresie po ogłoszeniu upadłości. W doktrynie A. Jakubecki wskazuje, że upadłość nie wpływa na istnienie odpowiedzialności upadłego z tytułu rękojmi lub gwarancji. Nie istnieje bowiem żaden konkretny dług upadłego, który miałby ulec na mocy art. 91 ust. 2 pr.up. przekształceniu w dług pieniężny. Zdaniem cytowanego autora jeżeli do ujawnienia się wady dojdzie już po ogłoszeniu upadłości, to dług z tego tytułu należy uważać za dług masy upadłości. Jeżeli nie dojdzie do spełnienia świadczenia na rzecz uprawnionego wierzyciela (np. usunięcia wady), wierzyciel ten uzyska roszczenie o naprawienie szkody, podlegające zaspokojeniu według zasad obowiązujących w odniesieniu do wierzytelności w stosunku do masy upadłości, co w praktyce oznacza zaspokojenie w pierwszej kolejności przed wierzytelnościami przysługującymi od upadłego i brak konieczności zgłoszenia wierzytelności do masy. W szczególności jeżeli wierzyciel dysponuje kaucją gwarancyjną wpłaconą przez upadłego wykonawcę lub sprzedawcę, to może potrącić swą wierzytelność z wzajemną wierzytelnością upadłego o zwrot kaucji. Przytoczony pogląd jest, zdaniem Autora recenzowanej dysertacji, *de lege lata*, zasadny chociaż rodzi jednak zasadnicze zagrożenia praktyczne dla przebiegu postępowania upadłościowego, powstające w sytuacji, gdy wada objęta gwarancją pojawia się w okresie po ogłoszeniu upadłości. Na wystąpienie wady syndyk nie ma zazwyczaj żadnego wpływu, a jednocześnie koszt usunięcia wady zalicza się do kosztów postępowania upadłościowego i podlega zaspokojeniu zgodnie z zasadami dotyczącymi wierzytelności w stosunku do masy upadłości. W praktyce oznacza to, że koszt usunięcia wady musiałby zostać zaspokojony w pierwszej kolejności, z bieżących środków wpływających do masy. W sytuacji, gdy obowiązki z gwarancji lub rękojmi zostały uprzednio zabezpieczone kaucją gwarancyjną, koszt usunięcia wady może zostać pokryty ze środków wchodzących w skład tejże kaucji. Jeżeli jednak obowiązki upadłego wynikające z gwarancji, bądź rękojmi nie były zabezpieczone kaucją, obowiązek pokrycia kosztów usunięcia wady mógłby — w sytuacji

braku w masie niezbędnych środków pieniężnych - skutkować koniecznością umorzenia postępowania upadłościowego. Dalej Autor słusznie zauważa, że syndyk może odstąpić od stosunku gwarancyjnego na podstawie art. 98 ust. 1c pr.up., ale nie może złożyć takiego oświadczenia w odniesieniu do rękojmi. Zaprezentowane rozważania są ciekawe, a wnioski, które przedstawia Autor słuszne. Szkoda jednak, że Autor nie pokusił się o zaproponowanie rozwiązania zauważonego problemu, zwłaszcza w odniesieniu do rękojmi. Jest to tym bardziej istotne, że w opublikowanym na stronie Rządowego Centrum Legislacji projekcie zmiany ustawy Prawo upadłościowe⁴ przewiduje się zmianę art. 230 pr. up poprzez dodanie ust. 4 w brzmieniu: „4. Zobowiązań z tytułu rękojmi wynikających z umów zawartych przez upadłego przed ogłoszeniem upadłości, z wyjątkiem umów, których wykonania zażądał syndyk lub które są wykonywane po ogłoszeniu upadłości z mocy przepisów szczególnych, nie zalicza się do innych zobowiązań masy upadłości, o których mowa w ust. 2, jeżeli syndyk nie prowadzi przedsiębiorstwa upadłego.”⁵. Ocena tej regulacji nie jest bynajmniej jednoznaczna i warto aby Autor się do tej propozycji odniósł.

Rozdział II

Rozdział drugi zatytułowany „Wierzyciel w postępowaniu upadłościowym” dotyczy ogólnej charakterystyki wierzyciela jako uczestnika postępowania upadłościowego. Autor słusznie zauważa, że pojęcie wierzyciela upadłościowego jest związane z postępowaniem po ogłoszeniu upadłości. Natomiast już na etapie postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, np. w 20 pr.up., mowa jest o wierzycielu, który jest uprawniony do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika (s. 115) . Zdaniem Autora wierzyciel legitymowany do złożenia wniosku nie jest wierzycielem upadłościowym, ponieważ grono wierzycieli nie istnieje w okresie przed ogłoszeniem upadłości. Pogląd ten jest słuszny. Niemniej jednak warto byłoby w tym miejscu rozważyć kwestię dostępu do akt postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości wierzycieli innych niż wierzyciel, który jest wnioskodawcą. Wierzyciele ci nie są uczestnikami postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, ale w wielu przypadkach, jak chociażby w sytuacji jednoczesnego złożenia wniosku o otwarcie postępowania restrukturyzacyjnego mogą być zainteresowani dostępem do akt postępowania o ogłoszenie upadłości.

Rozdział III

⁴ UD357.

⁵ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312002/12511198/12511199/dokument342863.pdf>

Rozdział trzeci dotyczy sporządzania listy wierzytelności. Ogólna uwaga jaką można podnieść w odniesieniu do rozważań przeprowadzonych w tym rozdziale sprowadza się do pominięcia w prowadzonych rozważaniach istotnych zmian w zakresie tworzenia listy wierzytelności przewidzianych w projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo upadłościowe (UD 357)⁶. Zmiany te mają charakter zasadniczy i systemowy. Sprowadzają się do tego, że zgłoszenia wierzytelności nie będą składane do sędziego-komisarza, ale bezpośrednio do syndyka. Syndyk będzie posiadał kompetencje do dokonania zwrotu zgłoszonej wierzytelności, a na zarządzenie syndyka o dokonaniu zwrotu zgłoszonej wierzytelności będzie przysługiwała skarga do sędziego-komisarza. Projektowane zmiany są opublikowane na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Byłoby niezwykle cenne aby w rozprawie poświęconej liście wierzytelności Autor wyraził stanowisko wobec projektowanych zmian.

W pkt 3.2.1. Autor analizuje przebieg postępowania o zapłatę przeciwko syndykowi o wierzytelność powstałą przed ogłoszeniem upadłości. Stosownie do regulacji 145 ust. 1 pr.up., postępowanie sądowe, administracyjne lub sądownoadministracyjne w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed dniem ogłoszenia upadłości o wierzytelność, która podlega zgłoszeniu do masy upadłości, może być podjęte przeciwko syndykowi, jednakże tylko w przypadku, gdy w postępowaniu upadłościowym wierzytelność dochodzona w procesie, po wyczerpaniu trybu określonego ustawą, nie zostanie umieszczona na liście wierzytelności. Na gruncie tej regulacji Autor wyraża pogląd, zgodnie z którym jeżeli dochodzona w procesie wierzytelność zostanie umieszczona na liście wierzytelności, postępowanie sądowe winno zostać przez sąd podjęte a następnie umorzone na podstawie art. 355 S 1 k.p.c., z uwagi na niedopuszczalność wydania w sprawie wyroku merytorycznego. W drodze polemiki z Autorem należy wskazać, że pogląd ten nie jest uzasadniony, natomiast jako uwagę krytyczną trzeba wskazać, że Autor w sposób bardzo pobieżny i lakoniczny zreferował zagadnienie niezwykle istotne dla praktyki orzeczniczej. Wyjaśnienie problemu należało bowiem zacząć od konkluzji, że jeżeli w postępowaniu upadłościowym wierzytelność zostanie umieszczona na liście wierzytelności, to nie ma podstaw do podjęcia zawieszono postępowania⁷. Po pierwsze, nie ma podstaw do podjęcia takiego postępowania z udziałem syndyka (art. 180 § 1 pkt 5 b) KPC w zw. z art. 145 PrUp). Po drugie, nie ma możliwości podjęcia tego postępowania z udziałem

⁶ <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//2/12312002/12511198/12511199/dokument342863.pdf>.

⁷ Tak w szczególności postanowienie SO w Krakowie z 25.5.2015 r. (IX GNc 369/12, dostępne na: <http://orzeczenia.ms.gov.pl>), w którym Sąd Okręgowy odmawiając podjęcia zawieszono postępowania wskazał, że w trakcie upadłości likwidacyjnej pozwanego legitymowanym do złożenia wniosku o podjęcie zawieszono procesu jest tylko powodowy wierzyciel, a postępowanie może być podjęte tylko przeciwko syndykowi pod warunkiem odmowy umieszczenia dochodzonej wierzytelności na liście wierzytelności (art. 145 ust.1 PrUpN).

upadłego (art. 144 ust. 1 pr.up.). W takiej sytuacji postępowanie musi być zawieszona aż do prawomocnego ukończenia postępowania upadłościowego. Wynika to po części z tego, że umorzenie zawieszona postępowania następuje w przypadkach wymienionych enumeratywnie w art. 182 § 1 oraz w przepisach szczególnych: art. 428 § 2, art. 440 § 2, art. 450 § 2 KPC. W innych przypadkach umorzenie zawieszona postępowania jest niedopuszczalne⁸. Podsumowując, skoro nie można podjąć zawieszona postępowania w toku trwania postępowania upadłościowego, to nie można go umorzyć. Po zakończeniu postępowania upadłościowego sąd podejmuje zawieszona postępowanie z udziałem upadłego. Pojawia się wówczas problem dopuszczalności kontynuowania postępowania, skoro wierzytelność dochodzona w postępowaniu została umieszczona na liście wierzytelności. W literaturze i orzecznictwie prezentowane są poglądy zbieżne z poglądem Autora, że w takiej sytuacji postępowanie należy umorzyć, jako że wydanie wyroku stało się zbędne⁹. Jednakże analizując pogląd o konieczności umorzenia postępowania Autor powinien zwrócić uwagę na dwie kwestie.

Po pierwsze, w omawianej sytuacji powód co prawda posiada tytułu egzekucyjny, ale tytułu ten nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. W wyroku z 19.9.2013 r.¹⁰ Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że „ani ustalenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, ani też postanowienie o zatwierdzeniu listy wierzytelności nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Należy także podkreślić, że postanowienie o zatwierdzeniu listy wierzytelności jest wydawane przez sędziego-komisarza (art. 260 ust. 2 pr.up.), jest to więc orzeczenie jednego z organów wykonujących czynności postępowania upadłościowego, nie jest zaś orzeczeniem sądu, które stosownie do art. 365 § 1 KPC jest wiążące w innym postępowaniu sądowym (por. post. SN z 8.12.2006 r., V CSK 322/06, Lex nr 259775). W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie to jest wyłącznie tzw. surogatem osądzenia sprawy, co wyłącza korzystanie z powagi rzeczy osądzonej i w ogólności skutków prawomocności materialnej (tj. konieczność uwzględnienia faktu istnienia konkretnego wyroku o określonej treści, z art. 365 § 1 KPC wynika moc wiążąca

⁸ Tak *J. Bodio*, Komentarz aktualizowany do art. 182 KPC, Lex/el 2015

⁹ Por. postanowienie SO w Gliwicach z 31.1.2014 r. (IX Pz 35/13, niepubl.), w którym Sąd Okręgowy wskazał, że „w przypadku prawomocnego umieszczenia wierzytelności powodów na liście wierzytelności będzie zachodziła podstawa do umorzenia niniejszego postępowania jako zbędnego, gdy powodowie będą mieli tytuł uprawniający ich do zaspokojenia się w postępowaniu upadłościowym”; postanowienie SN z 23.2.2001 r. (II CKN 393/00, OSNC Nr 11/2001, s. 162), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że postępowanie, w którym powód dochodzi wierzytelności uznanej przez sędziego komisarza i wpisanej na listę wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, następnie prawomocnie umorzonym (art. 355 § 1 KPC w zw. z art. 170 § 1 rozporządzenia Prezydenta RP z 24.10.1934 r. – Prawo upadłościowe, t. jedn.: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.), podlega umorzeniu; w literaturze: P. Zimmerman, Komentarz, s. 292; S. Gurgul, Komentarz, s. 390.

¹⁰ VI ACa 78/13;

[http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/\\$N/15450000003003_VI_ACa_000078_2013_Uz_2013-09-19_002](http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/details/$N/15450000003003_VI_ACa_000078_2013_Uz_2013-09-19_002).

wyroku w stosunku do sądu i stron, a do innych osób w wypadkach w ustawie przewidzianych)". W literaturze jednak wskazuje się¹¹, że wydanie wyroku można uznać za zbędne, jeśli w inny sposób został osiągnięty cel postępowania, np. strony zawarły ugodę sądową, pozwany poddał się egzekucji co do przedmiotu procesu w akcie notarialnym na podstawie art. 777 § 1 pkt 4 lub 5. Podobne poglądy wyrażane są w orzecznictwie. W wyroku z 27.2.1996 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi¹² wskazał, że wydanie sądowego orzeczenia merytorycznego co do wierzytelności, która została objęta zawartą wcześniej prawomocną ugodą w toku bankowego postępowania ugodowego przeprowadzonego w oparciu o przepisy ustawy z 3.2.1993 r. o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw¹³ stało się zbędne, skoro wierzyciel uzyskał już tytuł egzekucyjny na tę wierzytelność i w konsekwencji sąd obowiązany był umorzyć postępowanie stosownie do art. 355 KPC. Powyższe poglądy nie są przekonywujące z następujących względów:

- 1) posiadanie lub możliwość uzyskania tytułu egzekucyjnego¹⁴, który nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej nie uzasadnia poglądu, że interes prawny wierzyciela jest zaspokojony, a w konsekwencji że wierzyciel nie posiada interesu prawnego w kontynuowaniu postępowania cywilnego. Należy w szczególności zauważyć, że tytuł egzekucyjny w postaci wyciągu z listy wierzytelności powstaje niejako nie z woli wierzyciela, ale wskutek okoliczności leżących po stronie dłużnika. Innymi słowy nie można tej sytuacji porównywać do zawarcia ugody. Można założyć, że wierzyciel realizując przysługujący mu interes prawny wytoczył powództwo. Następnie, po ogłoszeniu upadłości dłużnika dokonał zgłoszenia wierzytelności dążąc do zabezpieczenia swoich interesów w postępowaniu upadłościowym. Nie można jednak z uznania wierzytelności na liście wierzytelności wyciągać negatywnych dla wierzyciela konsekwencji. Te negatywne konsekwencje polegają w szczególności na tym, że po zakończeniu albo umorzeniu postępowania upadłościowego upadły może żądać ustalenia, że wierzytelność objęta listą wierzytelności nie istnieje albo istnieje w mniejszym zakresie (art. 264 ust. 2 pr.up.). Ponadto, gdyby wierzyciel chciał dochodzić odpowiedzialności od członków zarządu na podstawie art. 299 KSH albo na podstawie art. 21 ust. 3 pr.up., to w toku tego postępowania musiałby na ogólnych zasadach wykazywać istnienie wierzytelności gdyż, jak się zgodnie wskazuje w orzecznictwie,

¹¹ M. Manowska, Komentarz do art. 355 KPC, Lex/el 2013

¹² I ACr 638/95, OSAŁ Nr 2/1996, poz. 26, LexisNexis nr 326461.

¹³ Dz.U. Nr 18, poz. 82.

¹⁴ Uznanie wierzytelności na liście wierzytelności nie oznacza, że wierzyciel posiada tytuł egzekucyjny, ale że może go uzyskać (art. 264 ust. 1 PrUp).

uznanie wierzytelności na liście, zwłaszcza w sytuacji gdy upadły nie uznał wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej i skutków prawomocności materialnej. Tak więc umorzenie postępowania wskutek uznania wierzytelności na liście wierzytelności jest niekorzystne i krzywdzące dla powoda;

- 2) przyjęcie słuszności poglądu o konieczności umorzenia postępowania z tego powodu, że powód posiada lub może posiadać inny tytuł egzekucyjny powinno wzbudzać, w okresie do 27.11.2015 r., poważne wątpliwości co do zakresu zastosowania art. 485 § 3 KPC, zgodnie z którym sąd mógł wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodził roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty. Wątpliwość ta wynikała z tego, że skoro jednocześnie w tym okresie, zgodnie z art. 96 ust. 1 ustawy z 29.8.1997 r. – Prawo bankowe¹⁵, na podstawie ksiąg banków lub innych dokumentów związanych z dokonywaniem czynności bankowych banki mogły wystawiać bankowe tytuły egzekucyjne to, zgodnie z przedstawionym na wstępie poglądem, wydanie nakazu zapłaty należałoby uznać za zbędne;
- 3) z reguły postępowanie zawieszona wskutek ogłoszenia upadłości obejmuje żądanie dalszych odsetek, tj. odsetek za okres od dnia ogłoszenia upadłości do dnia zapłaty. W takiej sytuacji umorzenie postępowania pozbawiałoby powoda ochrony prawnej, gdyż wierzytelność w zakresie dalszych odsetek nie jest ujęta na liście wierzytelności. W literaturze wyrażono pogląd, zgodnie z którym jeżeli wierzyciel w powództwie wytoczonym przed ogłoszeniem upadłości żądał odsetek do dnia zapłaty, a na liście stanowiącej tytuł egzekucyjny odsetki liczone są jedynie do dnia ogłoszenia upadłości, wierzyciel, po umorzeniu postępowania, może kontynuować proces o dalsze odsetki, liczone po dniu ogłoszenia upadłości. W tym zakresie wydanie wyroku nie może być uznane ani za zbędne, ani za niedopuszczalne¹⁶. Pogląd ten w odniesieniu do postępowania o dalsze odsetki należy uznać za słuszny z zastrzeżeniem jednak, że moim zdaniem w omawianym przypadku w ogóle nie można uznać, aby wydanie wyroku było zbędne.

¹⁵ T. jedn.: Dz.U. z 2015 r. poz. 128; dalej jako: PrBank. Art. 96 został uchylony przez art. 1 pkt 4 ustawy z 25.9.2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1854), zmieniającej PrBank z dniem 27.11.2015 r.

¹⁶ J. Rusiński, Glosa do postanowienia SN z 23.2.2001 r., II CKN 393/00, PPH Nr 11/2003, s. 50–54.

W dalszych rozważaniach Autor wyraża pogląd, zgodnie z którym podjęcie postępowania z udziałem syndyka jest możliwe tylko wtedy, gdy wierzytelność będąca przedmiotem procesu nie została umieszczona na liście wierzytelności pomimo jej zgłoszenia przez wierzyciela, a następnie wyczerpania trybu zaskarżania odmowy umieszczenia na liście, czyli złożenia sprzeciwu od listy wierzytelności oraz zażalenia na postanowienie sędziego-komisarza oddalające sprzeciw. Podobnie jak w przypadku poprzedniej kwestii również to zagadnienie jest niezwykle sporne i kontrowersyjne zarówno w orzecznictwie jak i w doktrynie. W konsekwencji Autor powinien zdecydowanie szerzej rozważyć, czy pod pojęciem „wyczerpanie trybu” można rozumieć „wyczerpanie środków zaskarżenia”, czyli innymi słowy „wyczerpanie toku instancji”¹⁷. Moim zdaniem, taka interpretacja nie jest prawidłowa z uwagi na poniżej wskazane zagadnienia.

- 1) „Tryb” w rozumieniu przepisów Prawa upadłościowego to „sposób postępowania”, w tym przypadku sposób dochodzenia przez wierzycieli roszczeń w postępowaniu upadłościowym. Sposobem dochodzenia roszczeń w postępowaniu cywilnym jest wniesienie pozwu lub wniosku. Nie wydaje się, aby można było użyć sformułowania, że wyczerpanie trybu postępowania procesowego następuje wówczas, gdy powód wniesie pozew, a następnie apelację. Wyczerpanie trybu oznacza bowiem skorzystanie z danego trybu, tj. danego sposobu dochodzenia roszczeń. Sam zwrot „wyczerpanie” oznacza przy tym przejście pełnej ścieżki postępowania, czyli od zgłoszenia wierzytelności przez badanie formalne zgłoszenia, badanie merytoryczne zgłoszenia przez syndyka, sporządzenie i przekazanie sędziemu komisarzowi listy wierzytelności, zamieszczenie obwieszczenia o sporządzeniu listy wierzytelności, upływ terminu do zaskarżenia listy w odniesieniu do odmowy uznania wierzytelności danego wierzyciela. Po wyczerpaniu tak zakreślonego trybu, tzn. po przejściu wszystkich wskazanych wyżej etapów można uznać, że wierzytelność nie została umieszczona na liście wierzytelności.
- 2) W sytuacjach, w których ustawodawca chce zobowiązać określony podmiot do wyczerpania toku instancji czyni i powinien to czynić w sposób wyraźny. Taka regulacja jest m.in. w art. 52 § 1 ustawy z 30.8.2002 r. o postępowaniu przed sądami administracyjnymi¹⁸, zgodnie z którym skargę można wnieść po wyczerpaniu środków

¹⁷ Taki pogląd wyraził m.in. SA w Rzeszowie w postanowieniu z 20.11.2015 r. (I ACz 792/15, dostępne na: <http://orzeczenia.ms.gov.pl>), w którym oddalając zażalenie od postanowienia Sądu Okręgowego o odmowie podjęcia zawieszono postępowania wskazał, że powód wprawdzie zgłosił w postępowaniu upadłościowym swoją wierzytelność objętą pozwem, lecz nie wyczerpał trybu odwoławczego od decyzji oddalającej jego zgłoszenie wierzytelności.

¹⁸ T. jedn.: Dz.U. z 2018 r. poz. 1302 ze zm.

zaskarżenia, jeżeli służyły one skarżącemu w postępowaniu przed organem właściwym w sprawie, chyba że skargę wnosi prokurator, Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka. Jednocześnie w § 2 zostało wyjaśnione, że przez wyczerpanie środków zaskarżenia należy rozumieć sytuację, w której stronie nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, taki jak zażalenie, odwołanie lub wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, przewidziany w ustawie.

- 3) Nie tak jednoznaczne jest sformułowanie art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym¹⁹, zgodnie z którym skargę konstytucyjną, zwaną dalej „skargą”, wnosi się po wyczerpaniu przez skarżącego drogi prawnej, w terminie 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Zdaniem TK, wyczerpanie drogi prawnej i uzyskanie ostatecznego rozstrzygnięcia oznacza konieczność złożenia wszystkich przewidzianych prawem środków zaskarżenia oraz doprowadzenie w rezultacie do wydania ostatecznego orzeczenia²⁰. Użycie w treści cytowanego przepisu dość ogólnego określenia „wyczerpanie drogi prawnej” jest zrozumiałe w świetle tego, że skarga konstytucyjna odnosi się do wszystkich rodzajów postępowań, w których zapadają rozstrzygnięcia o prawach skarżących. W regulacjach dotyczących tych postępowań w zakresie możliwości składania środków zaskarżenia ustawodawca posługuje się różną terminologią. Zbiorczym określeniem wszystkich tych środków jest pojęcie „wyczerpanie drogi prawnej”.
- 4) Obciążanie wierzyciela obowiązkiem wnoszenia sprzeciwu oraz zażalenia jest dla wierzyciela niewspółmiernym ciężarem nieuzasadnionym względami celowościowymi. Oznacza to bowiem, że wierzyciel, który w postępowaniu cywilnym poniósł ciężar uiszczenia opłaty od pozwu, w postępowaniu upadłościowym musi uiścić opłatę od sprzeciwu oraz opłatę od zażalenia w wysokości 1/5 opłaty stosunkowej (art. 75b ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych²¹). Co więcej, opłata ta nie zostanie wierzycielowi zwrócona ani zasądzona od syndyka bądź upadłego nawet wówczas, gdy w wyniku rozpoznania sprzeciwu lub zażalenia wierzytelność wierzyciela zostanie uznana na liście wierzytelności (art. 233 pr.up.).

¹⁹ Dz.U. z 2016 r. poz. 2072.

²⁰ Postanowienia TK: z 16.10.2002 r., SK 43/01, OTK-A Nr 5/2002, poz. 77; z 4.2.1998 r., Ts 1/97, Legalis.

²¹ T. jedn.: Dz.U. z 2014 r. poz. 1025.

5) Wymaganie, aby w postępowaniu upadłościowym został wyczerpany tok instancji, tj. aby wierzyciel skorzystał ze wszystkich środków zaskarżenia jest również nieuzasadnione z punktu widzenia zasad ekonomii procesowej z następujących względów:

- a) w toku postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu sędzia-komisarz prowadzi postępowanie dowodowe, które następnie będzie powtarzane w podjętym postępowaniu cywilnym. O ile bowiem w postępowaniu wywołanym wniesieniem sprzeciwu, zgodnie z art. 259 ust. 1a pr.up., sędzia-komisarz, zastępca sędziego-komisarza albo wyznaczony sędzia może odstąpić od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka lub opinii biegłego, jeżeli świadek złożył zeznania albo biegły sporządził opinię w innym postępowaniu toczącym się przed sądem, sądem polubownym lub organem administracji (w takim przypadku dowodem są dokumenty, obejmujące treść zeznań świadka lub opinii biegłego), o tyle takiej możliwości nie ma sąd procesowy rozpoznający sprawę po wyczerpaniu toku instancji w postępowaniu upadłościowym i po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego w postępowaniu upadłościowym. Oznacza to, w szczególności, konieczność ponownego przesłuchiwania przez sąd procesowy świadków już przesłuchanych przez sędziego-komisarza oraz konieczność ponownego przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.
- b) Postępowanie cywilne ulega zawieszeniu na każdym etapie. Niewykluczone więc, że do zawieszenia postępowania dojdzie po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego tuż przed zamknięciem rozprawy w I instancji, albo nawet przed wydaniem wyroku przez sąd II instancji. Po podjęciu zawieszzonego postępowania sprawa stosunkowo szybko może więc zostać zakończona. Oczekiwanie na wyczerpanie toku instancji w postępowaniu upadłościowym skutkuje przedłużeniem nie tylko postępowania upadłościowego, ale również zawieszzonego postępowania cywilnego.

W dalszych rozważaniach Autor wskazał, że w przypadku podjęcia postępowania przeciwko syndykowi w trybie art. 145 pr.up., następnie uzyskania przez wierzyciela wyroku uwzględniającego powództwo, zasądzona wierzytelność podlega umieszczeniu na liście w odpowiedniej kategorii zaspokojenia. Wierzytelność będąca przedmiotem procesu jest bowiem wierzytelnością powstałą przed ogłoszeniem upadłości (wierzytelnością w stosunku do upadłego), nie zaś wierzytelnością w stosunku do masy upadłości (zobowiązaniem masy upadłości). Umieszczeniu na liście wierzytelności nie podlegają jednak zasądzone od syndyka

koszty procesu. Koszty te powstały bowiem wskutek działań syndyka, a zatem zgodnie z regulacją art. 230 ust. 2 pr.up. zaliczają się do tzw. innych zobowiązań masy upadłości i ulegają zaspokojeniu zaraz po kosztach postępowania upadłościowego, a przed wierzytelnościami umieszczonymi na liście i zaspokajanyymi w ogólnym planie podziału funduszków masy. Pogląd ten *de lege lata* jest słuszny. Zabrakło jednak krytycznych rozważań dotyczących takiego stanu rzeczy. Wydaje się bowiem, że koszty procesu, który został wszczęty przed ogłoszeniem upadłości i który toczył się z udziałem syndyka (syndyk, co należy podkreślić, nie ma obecnie możliwości odmowy wstąpienia do postępowania procesowego) powinny, na liście wierzytelności, dzielić los należności głównej.

Rozdział IV

Przedmiotem rozważań prowadzonych w rozdziale czwartym jest analiza listy wierzytelności jako czynności procesowej. Rozważania zawarte w tym rozdziale są spójne i zupełne. Autor wskazuje, że występujący w Prawie upadłościowym model sporządzania listy wierzytelności ma charakter unikalny. Na etapie sporządzania listy przez syndyka Autor zwraca uwagę na głównie techniczny charakter podejmowanych czynności z uwzględnieniem również tego, że syndyk co do każdej zgłoszonej wierzytelności podejmuje decyzję o jej uznaniu bądź odmowie uznania co oznacza że lista wierzytelności sporządzona przez syndyka jest także czynnością procesową o charakterze decyzyjnym i merytorycznym. Dalej Autor wskazuje, że lista nabiera charakteru orzeczenia z chwilą jej zamieszczenia w Rejestrze i po jej zatwierdzeniu pozostaje orzeczeniem sędziego-komisarza. W tym zakresie zabrakło w recenzowanej rozprawie rozważań dotyczących sprostowania listy wierzytelności, zwłaszcza w świetle wprowadzonej ustawą o Krajowym Rejestrze Zadłużonych regulacji art. 262 ust. 2a, zgodnie z którym „Do sprostowania niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek na zatwierdzonej liście wierzytelności przepisy art. 350 i 353 Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się odpowiednio. Sprostowania dokonuje sędzia-komisarz. Sprostowania może dokonać również referendarz sądowy. Wniesienie skargi na postanowienie referendarza sądowego nie powoduje utraty mocy przez zaskarżone postanowienie. Sąd rozpoznaje skargę w składzie jednego sędziego jako sąd drugiej instancji, stosując odpowiednio przepisy o zażaleniu. Rozpoznając skargę, sąd wydaje postanowienie, w którym zaskarżone postanowienie referendarza sądowego utrzymuje w mocy albo je zmienia. Prawomocne postanowienie o sprostowaniu listy wierzytelności obwieszcza się.”. W uzasadnieniu projektu ustawy o KRZ wskazano, że „Obecnie znacznym problemem w praktyce są oczywiste błędy rachunkowe albo omyłki pisarskie, które ujawniły się na liście wierzytelności po jej

zatwierdzeniu przez sędziego komisarza, a nawet po prawomocnym zakończeniu albo umorzeniu postępowania upadłościowego. Istnieją poważne wątpliwości co do tego, czy sprostowania listy wierzytelności może dokonać sędzia-komisarz na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Spotykane są poglądy, że jest to niemożliwe gdyż lista wierzytelności nie jest orzeczeniem sędziego-komisarza. Należy jednak zauważyć, że taka sytuacja prowadzi do naruszenia praw uczestników postępowania, którzy wskutek błędu ze strony organów postępowania są pozbawieni możliwości uzyskania tytułu egzekucyjnego i nie mają żadnego środka, aby ten błąd skorygować. Wobec tego projekt przewiduje, że do sprostowania zatwierdzonej listy wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy art. 350 i art. 353 Kodeksu postępowania cywilnego.”. W literaturze polskiej uprzednio ciekawe rozważania na ten temat przedstawił Ł. Lipowicz w artykułach: Dopuszczalność formalnej kontroli listy wierzytelności przez sędziego-komisarza, *Monitor Prawniczy* 9/2011 oraz Dopuszczalność zmiany zatwierdzonej listy wierzytelności - aspekty praktyczne, *Monitor Prawa Handlowego* 03/2012. W recenzowanej rozprawie zabrakło odwołania do prac tego Autora.

Rozdział V

Rozdział piąty zawiera analizę zagadnień dotyczących zmiany i uzupełnienia listy wierzytelności. Autor przedstawia przebieg postępowania wywołanego wniesieniem sprzeciwu, a następnie rozważa zagadnienia związane ze zmianami i uzupełnianiem listy wierzytelności.

Należy zgodzić się z wyrażonym przez Autora poglądem, że legitymacji do wniesienia sprzeciwu nie posiada wierzyciel który nie dokonał zgłoszenia swojej wierzytelności na listę. Budzi jednak wątpliwości ograniczenie tego słusznego założenia jedynie do tych wierzycieli którzy nie są na liście ujmowani z urzędu. Po pierwsze, jest to sprzeczne z jednoznacznym w tym zakresie brzmieniem art. 256 pr. up., a po drugie trudno w takiej sytuacji mówić o istnieniu przedmiotu zaskarżenia skoro co do wierzytelności, której nie ma na liście nie została podjęta decyzja syndyka ani o jej uznaniu ani o odmowie uznania.

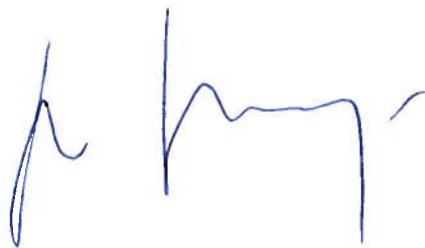
Wnioski

Recenzowana rozprawa doktorska jest opracowaniem interesującym i wartościowym. Autor prezentuje odpowiedni warsztat naukowy, sprawnie posługując się przyjętymi metodami badawczymi. Jasno i syntetycznie wyraża poglądy, które z reguły wyczerpująco uzasadnia. Rozważania prowadzone w poszczególnych rozdziałach są spójne, logicznie uporządkowane i kompletne. Rozmiar przeprowadzonych badań, ich

szczególność oraz trafne i precyzyjne ujęcie problemów badawczych, a także obszerne wykorzystanie dorobku literatury i orzecznictwa budzą szacunek. Przyjęte przez Autora tezy są w większości trafne, szeroko uargumentowane i stanowią wynik wszechstronnej i wnikliwej analizy badanego zjawiska.

Przedstawione wyżej w treści recenzji uwagi mają w zdecydowanej większości charakter polemiczny i w niczym nie umniejszają zdecydowanie pozytywnej oceny rozprawy Doktoranta.

W konsekwencji, należy stwierdzić, że rozprawa doktorska pana Wojciecha Antoniego Pilata stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktoranta w zakresie prawa oraz jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, a tym samym odpowiada ona warunkom określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki²² (tj. Dz. U. z 2017, poz. 1789).



²² Przepisy te mają zastosowanie na mocy art. 179 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1669).